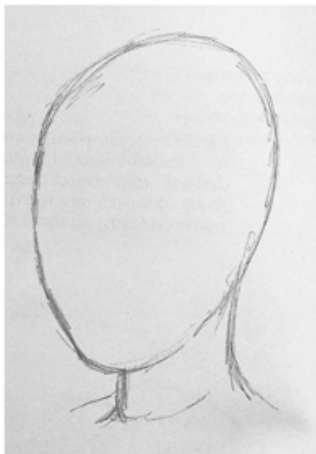


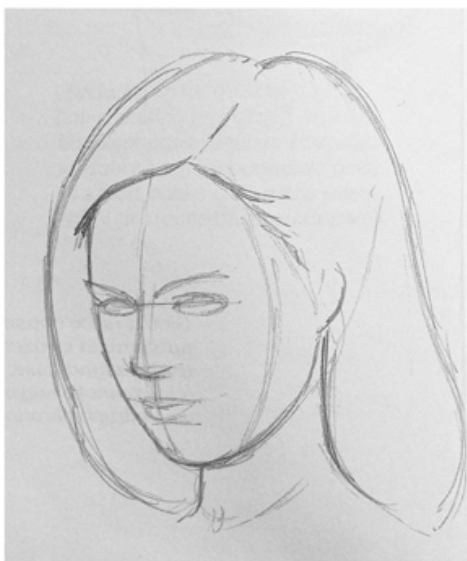
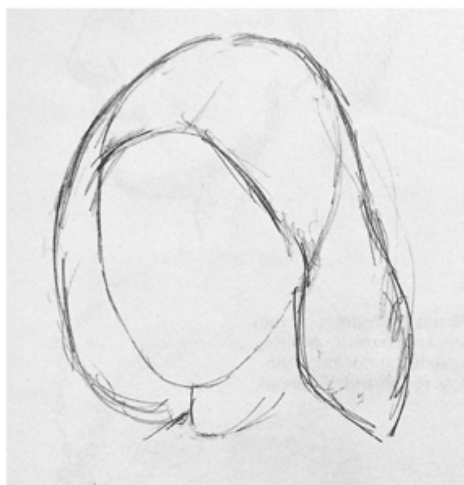
PODSTAWOWA METODA RYSOWANIA GŁOWY

Rozpoczynając rysowanie portretu, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na kształt głowy i jej podstawowych elementów, takich jak owal twarzy i włosy. Pracę można podzielić na pięć etapów. Rozpoczyna się od nakreślenia wyrazistego konturu, który następnie można będzie wypełnić uważnie wprowadzanymi szczegółami, tak by dobrze uchwycić podobieństwo ukazywanej postaci.



Najpierw szkicujemy zarys głowy i jej osadzenie na szyi. Kształt czaszki może być różny – okrągły, wydłużony albo bardziej masywny i „kwadratowy”. Należy go dobrze uchwycić, bo znacznie ułatwia to późniejsza praca. Spójrzmy na głowę jak na bryłę, która składa się z różnych płaszczyzn.

Następnie należy określić, jak układają się włosy i jakie są ich proporcje do całej głowy. Na tym etapie należy jedynie naszkicować ogólny zarys fryzury, nie wdając się w szczegóły.



Teraz powinniśmy naszkicować rysy twarzy, zaczynając od oczu. Uważnie zaznaczymy ich osadzenie, kształt i wielkość, a także linię brwi.

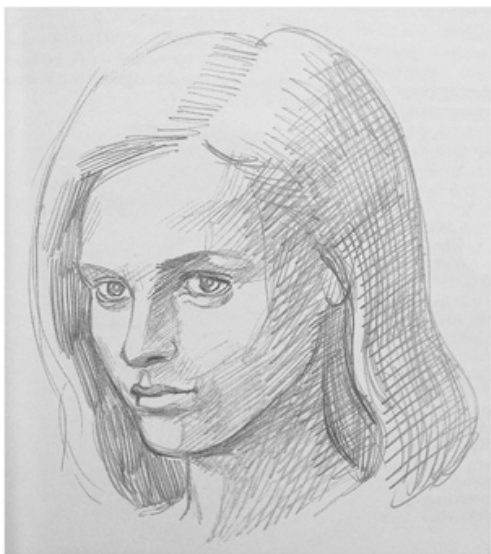
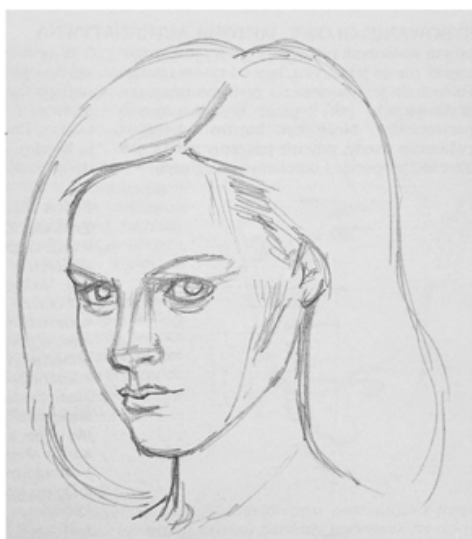
Następnie naszkicujemy nos, jego kształt (może być wąski, szeroki, zadarty, prosty, z garbkiem) i nachylenie w stosunku do powierzchni twarzy.

Kolejny szczegół to usta. Ważne jest, by uchwycić ich wielkość, szerokość warg i ich usytuowanie względem brody.

Rysujemy kreski, które pomogą nam w określeniu miejsc na twarzy, w których znajdują się poszczególne elementy. Nie bójmy się tego. Gumka jest naszym przyjacielem i chętnie wymaże potem wszystko co niepotrzebne.

Kształt twarzy oddajemy nakładając cienie. Precyzujemy też kontur twarzy i dopracowujemy zasadnicze elementy. Czyli teraz przed nami etap, który zajmie nam trochę czasu. Ale się nie zrażamy! Praktyka czyni mistrza i z każdym rysunkiem będzie coraz lepiej.

Przyjrzyjmy się uważnie twarzy, którą rysujemy. Sprawdźmy każdy element dokładnie i powoli. Im więcej cech rysowanej osoby zaczniemy zauważać, tym lepiej, bo będziemy mogli zrobić to bardzo dokładnie.



Na koniec skupiamy się na walorowym zróżnicowaniu poszczególnych partii, uwypuklając jedne i tylko delikatnie zaznaczając inne.

Spójrzmy na rysowaną osobę i zastanówmy się, które obszary twarzy są zacienione, a które pozostają jasne.

Wprowadzamy cieniowanie stopniowo. Nie zaczynamy od razu od najciemniejszego koloru, ale tworzymy go nakładając na siebie kolejne warstwy. Mamy wtedy możliwość kontroli, bo jeśli od razu mocniej przyciśniemy ołówek do papieru może nie udać nam się powrócić do jaśniejszego cienia.